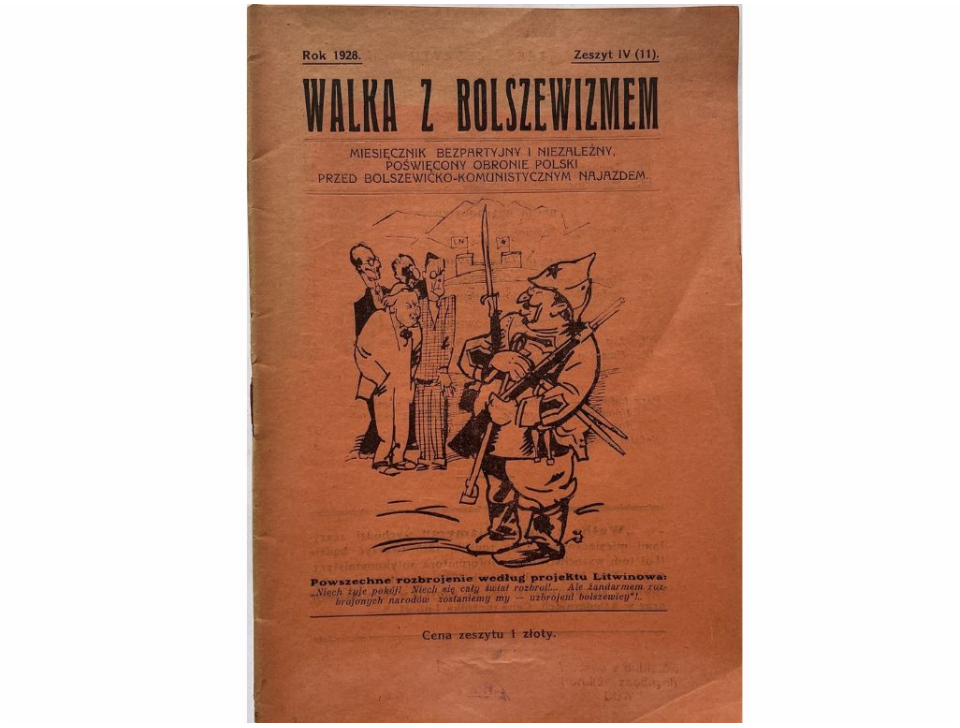
TOŻSAMOŚĆ · ANALIZA

DZIEJE ANTYKOMUNISTYCZNEJ MIĘDZYNARODÓWKI „ENTENTE INTERNATIONALE CONTRE LA III-E INTERNATIONALE 1924–1950”

Jacek Metrycki · 17 lipca 2024



Termin „międzynarodówka” niesie ze sobą jednoznacznie lewicowe skojarzenia. Oznaczane kolejnymi numerami ponadnarodowe ruchy o tej nazwie od czasów Marksa szerzyły idee komunistyczne. Sto lat temu, kopiując strukturę i metody działania III Międzynarodówki, powstała organizacja prawicowa, specjalizująca się w walce z komunizmem, która przez ćwierć wieku psuła szyki sowieckiej dyplomacji i agenturze.

Historia ta rozpoczęła się w 1923 r. wLozannie podczas obrad międzynarodowej konferencji w sprawie cieśnin czarnomorskich. Delegacji sowieckiej przewodniczył Wacław Worowski –dyplomata, poliglota, stary bolszewik polskiego pochodzenia, wnuk powstańca styczniowego. Towarzyszyli mu: pochodzący z Mławy Jan Arens (Izaak Alter) i jedyny w tym gronie Rosjanin Maksim Divilkowski. Sowieccy delegaci zakwaterowani byli w hotelu Cecil. Tam właśnie, w czwartek 10 maja, ok. 20.45 cała trójka pojawiła się w sali restauracyjnej, by zjeść spóźniony obiad.

Zabójstwo w hotelu Cecil

Oczekiwał na nich Maurice Conradi, Szwajcar, urodzony i wychowany w Rosji, syn znanego fabrykanta czekolady z Petersburga. Maurice był rosyjskim patriotą, walczył z bolszewikami w wojnie domowej w Rosji. Pełnił funkcję adiutanta słynnych dowódców płk. Michaiła Drozdowa i jego następcy płk. Antona Turkula. Po klęsce białych przedostał się do Szwajcarii. W Rosji stracił ojca i wuja oraz cały majątek. Nienawidził komunizmu i od miesięcy planował zabicie jakiegoś prominentnego bolszewika.

Conradi był żonaty z Polką Władysławą Swarckiewicz, sanitariuszką, którą poznał w Rosji. Kilka tygodni przed zamachem para przebywała w Polsce, gdzie odwiedzili chorą matkę Władysławy. Pobyt w ojczyźnie żony zbiegł się z wykonaniem przez bolszewików w Wielką Sobotę 31 marca 1923 r. wyroku śmierci na ks. Konstantym Budkiewiczu. Wiadomość o tej zbrodni i prześladowaniu Kościoła przez komunistyczne władze Rosji wstrząsnęły Conradim i utwierdziły go w jego postanowieniu.

Ok. 21.10 Conradi podszedł do stolika sowieckiej delegacji i oddał strzały, zabijając na miejscu Worowskiego i raniąc pozostałych. Następnie polecił orkiestrze zagrać *Śmierć Azy* Griega i spokojnie oczekiwał na przybycie policji.

Maurice Conradi. Źródło: Wikipedia

Prowadzone energicznie śledztwo szybko doprowadziło do wykrycia wspólnika Conradiego, rosyjskiego emigranta i oficera Arkadiusza Połunina. Był on pracownikiem przedstawicielstwa rosyjskiego Czerwonego Krzyża (carskiego, obok którego działało też przedstawicielstwo sowieckie z Sergiuszem Bagockim na czele). Przełożonym Połunina i szefem przedstawicielstwa rosyjskiego Czerwonego Krzyża w Szwajcarii był Grigorij Łodyżenski – również carski oficer, lekarz i weteran Wielkiej Wojny. On to zaangażował się w obronę swego podwładnego i wyszukał mu adwokata. Został nim 45-letni wówczas Théodore Aubert.

Ostatnie zwycięstwo „białych" – proces Conradiego

Koncepcję obrony wymyślili rosyjscy emigranci. Jej pomysłodawcą miał być sam Aleksander Guczkow – przebywający na emigracji były przewodniczący Dumy i minister wojny w rządzie tymczasowym Rosji. Zakładała ona swego rodzaju zmianę ról i przekształceniu sądu nad zabójcą w sąd nad bolszewizmem.

Zgodnie z tym założeniem Aubert starał się wykazać, że obaj sprawcy byli w istocie ofiarami zbrodniczego systemu bolszewickiego. Proces zabójców Worowskiego (Arens i Divilkowski przeżyli) stał się więc głośnym oskarżeniem systemu sowieckiego. Obaj sprawcy wprawdzie zostali w listopadzie 1923 r. uznani przez ławę przysięgłych winnymi, jednak stosunek głosów 5:4 nie pozwalał na ich skazanie (do czego prawo wymagało stosunku głosów 6:3), zostali więc uwolnieni.

Wspomniany już Aleksander Guczkow stał także za pomysłem, aby rozgłos, jaki sprawa ta zyskała (mowa obrończa Auberta została wydana w kilku językach) wykorzystać do dalszej działalności w celu zwalczania bolszewizmu. Conradi i Połunin nie odegrali już w tej historii żadnej istotnej roli. Zadanie zdyskontowania sukcesu odniesionego na sali sądowej przypadło w udziale Aubertowi i Łodyżeńskiemu, którzy współpracowali ze sobą ściśle podczas procesu. Rosjanin dostarczał adwokatowi argumentów w postaci informacji o okrucieństwach systemu bolszewickiego.

Théodore Aubert nadawał się do tej roli wyśmienicie. Był nie tylko adwokatem, ale także współpracownikiem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża i doświadczonym działaczem społecznym. Współtworzył i kierował organizacją Union Civique (Związek Obywatelski), której celem było zapewnienie porządku

publicznego, dostaw żywności oraz funkcjonowania instytucji i służb publicznych na wypadek strajku generalnego i niepokojów społecznych. Udzielał się też na gruncie międzynarodowym, gdyż tego rodzaju antywywrotowe ugrupowania powstawały wówczas w wielu państwach zachodniej Europy, nawiązywały ze sobą kontakty, współpracowały, planowano także powołanie ich europejskiej federacji.

Powstanie antykomunistycznej międzynarodówki

W takich właśnie okolicznościach, po procesie zabójców Worowskiego, na fali rozgłosu, jakiego nadano bolszewickim zbrodniom, zrodziła się idea powołania międzynarodowej struktury do walki z tą ideologią. 13 marca 1924 r. powołano Komitet Założycielski Międzynarodowego Porozumienia przeciwko Trzeciej Międzynarodówce. Uznano, że bolszewizm jest ruchem międzynarodowym o globalnym zasięgu, kierowanym przez centralę, którą jest Komintern. Aby więc skutecznie go zwalczać, należy zastosować analogiczną formę działania, łącząc siły organizacji antykomunistycznych istniejących w różnych krajach.

Idea zyskała wsparcie części szwajcarskich kół finansowych, działaczy Union Civique i Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Wykorzystując zagraniczne kontakty, zarówno własne, jak i wspierających go środowisk, Aubert nawiązał współpracę z antykomunistycznymi ruchami z kilku krajów europejskich i już w czerwcu 1924 r. zorganizował w Paryżu założycielski zjazd antykomunistycznej międzynarodówki. Wzięli w nim udział przedstawiciele 9 państw oraz reprezentanci emigracji rosyjskiej. Liczba uczestników kolejnego zjazdu w 1925 r. wzrosła do 21, a w latach 30. porozumienie skupiało ugrupowania z 27 państw.

Organizacja przyjęła nazwę Entente Internationale contre la III-e Internationale (Międzynarodowe Porozumienie przeciwko III Międzynarodówce), w latach 30. zaczęto używać nazwy Entente Internationale Anticommuniste (Międzynarodowe Porozumienie Antykomunistyczne). Na czele tej federacji antykomunistycznych środowisk stała Rada Międzynarodowa (Conseil International), składająca się z przedstawicieli formacji członkowskich. Zbierała się raz do roku, by nakreślić ogólne wytyczne działania na kolejny rok i przyjąć sprawozdanie Biura Stałego (Bureau Permanent), kierowanego przez Théodore'a Auberta, które stanowiło centralę międzynarodówki. W Biurze gromadzono i analizowano informacje dotyczące aktywności komunistycznej, publikując je w formie miesięcznego biuletynu oraz książek i broszur.

Théodore Aubert, fot. z 1939 r. Źródło: Wikipedia

Istniejące w poszczególnych krajach antykomunistyczne organizacje, czyli tzw. centra krajowe, z jednej strony otrzymywały merytoryczne wsparcie centrali w postaci materiałów informacyjnych, z drugiej zaś powinny były realizować przyjęty program działania.

Program Entente Internationale Anticommuniste (EIA) był stosunkowo prosty. W działalności bieżącej za cel stawiano sobie ujawnianie poczynań ruchu komunistycznego, a w szczególności związków pomiędzy Kominternem i rządem sowieckim, które dla wielu ludzi, w tym polityków, nie były wówczas oczywiste. Starano się też przeciwdziałać uznawaniu przez poszczególne państwa rządu sowieckiego i nawiązywaniu z nim stosunków dyplomatycznych. Celem perspektywicznym była oczywiście likwidacja reżimu bolszewickiego w Rosji.

Metody działania

> Organizacja przyjęła specyficzny i, jak się wydaje, skuteczny model działalności. W przeciwieństwie do innych antykomunistycznych inicjatyw nie zajmowała się masową propagandą czy uświadamianiem szerokim masom komunistycznego zagrożenia. EIA kierowała swój przekaz do precyzyjnie wybranych środowisk: polityków (często najwyższego szczebla), wojskowych, uczonych i przedsiębiorców. Podejmowano kontakty z osobami wpływowymi. Członkami Rady Międzynarodowej EIA byli m.in. bohater walk o niepodległość Finlandii marszałek Carl Gustaf Mannerheim czy dwukrotny premier Belgii Georges Theunis.

Jedną z form działalności EIA były wizyty i bezpośrednie spotkania z politykami różnych krajów. W tym aspekcie antykomunistyczna ententa działała jak dobrze zorganizowana służba dyplomatyczna. Do roku 1940 przedstawiciele EIA odbyli ok. 150 wizyt zagranicznych. Aubert spotkał się m.in. z politykami tej rangi, co król Grecji Jerzy II, Benito Mussolini czy kanclerz Austrii Johann Schober. Organizacja utrzymywała też relacje z władzami Portugalii, Hiszpanii, marszałkiem Petain'em we Francji oraz aktywnie działała na forum Ligi Narodów.

Oprócz bezpośrednich kontaktów z ważnymi osobistościami życia politycznego i gospodarczego istotnym aspektem pracy EIA była działalność wydawnicza. Organizacja wydawała szereg publikacji periodycznych oraz materiały przeznaczone dla określonych odbiorców, takich jak władze policyjne, wojskowe (szeroko korzystały z nich np. holenderskie i belgijskie służby wywiadowcze), dyplomacja itp. Ich niezaprzeczalnym walorem były unikalne, niedostępne powszechnie informacje dotyczące sowieckiej polityki, działalności Kominternu i powiązanych z nim organizacji. Ponadto opracowywano materiały przeznaczone dla szerszego odbiorcy, przekazywane prasie. W swoich sprawozdaniach EIA informowała, że w oparciu o dostarczone przez nią materiały powstawały publikacje w 19 językach.

Biuletyn informacyjny EIA. Fot. za serwisem aukcyjnym www.conradoleiloeiro.com.br

Prowadzenie tak szeroko zakrojonej działalności na arenie międzynarodowej wymagało poważnych środków finansowych. Zapewnienie ich było stałą troską kierownictwa organizacji. Na finanse porozumienia składały się, ustalone na 5 tys. franków szwajcarskich rocznie, składki ugrupowań członkowskich z poszczególnych krajów oraz rozmaite dotacje szwajcarskich banków, towarzystw ubezpieczeniowych, przedsiębiorstw, a także pozyskiwane doraźnie kwoty od różnych środowisk i podmiotów zagranicznych. Organizacja otrzymywała też dotacje od rządów Włoch i Niemiec.

Choć środki, którymi rozporządzała EIA były znaczne (w latach 1924–1929 dysponowała funduszami o łącznej kwocie 429 tys. franków szwajcarskich), to – szczególnie w czasie kryzysu gospodarczego – zaspokajanie potrzeb finansowych wymagało od jej kierownictwa nieustannych zabiegów. Ostatecznie sytuację finansową porozumienia ustabilizował spadek w wysokości ok. 1 mln franków szwajcarskich przejęty po zmarłym w 1935 r. Arthurze Engelu, krewnym Auberta.

„Pranie mózgu gen. Franco". Sukcesy Entente Internationale Anticommuniste

Solidne zaplecze finansowe i rozmach, z jakim działała EIA, rodzi pytanie o efekty. Na pierwszy rzut oka nie były one imponujące. W polityce międzynarodowej okresu międzywojennego zwyciężyła „kupiecka krótkowzroczność" (trafne określenie S. Cata-Mackiewicza) zachodnich demokracji, która doprowadziła do całkowitej legitymizacji władzy sowieckiej na arenie międzynarodowej, przyjęcia ZSRR do Ligi Naro-

dów, a nawet prób zbudowania z jego udziałem systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Wysiłki EIA dawały jednak pewne wymierne rezultaty. Dobrym tego przykładem może być Hiszpania.

Relacje z premierem tego kraju, gen. Miguelem Primo de Riverą, ententa nawiązała w 1928 r. Efektem podjętej współpracy była subskrypcja wydawnictw EIA, które trafiały m.in. do grupy młodych oficerów armii hiszpańskiej. Systematycznym i uważnym czytelnikiem tych opracowań był Francisco Franco. Doceniał on tę lekturę na tyle, że kiedy w 1934 r. rządowa prenumerata wygasła, wznowił ją na własny koszt. Caudillo wyznał swemu biografowi Brianowi Crozierowi, że dwa najważniejsze wydarzenia, jakie spotkały go w 1928 r., to narodziny córki Carmen i zetknięcie się z wydawnictwami Entente Internationale Anticommuniste. Duży wpływ tych publikacji na poglądy przyszłego dyktatora zgodnie stwierdzają także inni biografowie, a niechętny mu amerykański lewicowy publicysta Herbert R. Southworth poświęcił temu problemowi znaczną część swej ostatniej książki pod znamiennym tytułem *Conspiracy and the Spanish Civil War. The Brainwashing of Francisco Franco*. Jak łatwo się domyślić, druga część tytułu odnosi się do oddziaływania publikacji EIA na hiszpańskiego przywódcę. Sam gen. Franco twierdził, że lektura antykomunistycznych wydawnictw wyposażyła go w wiedzę o zamiarach komunistów i dała wolę walki z nimi.

> Podobny wpływ na świadomość kierowniczych kręgów państwa jak w Hiszpanii antykomunistyczna międzynarodówka miała także w Brazylii. Z tym wiązać należy fiasko rewolty komunistycznej w tym kraju w 1935 r. oraz, będące następstwem tych wydarzeń, doprowadzenie do zerwania stosunków dyplomatycznych z ZSRR przez Urugwaj. Zapewne również związki marszałka Mannerheima z antykomunistyczną ententą nie pozostawały bez wpływu na jego postawę i postępowanie.

Entente Internationale Anticommuniste znakomicie orientowała się w niuansach taktyki działania Międzynarodówki Komunistycznej i jej przybudówek, dla przeciętnego człowieka trudnej do rozeznania. Wskazywała np. na związki z Kominternem powołanego w 1925 r. Wszechzwiązkowego Towarzystwa Kulturalnej Łączności z Zagranicą (WOKS). Sama także tę taktykę z powodzeniem stosowała, powołując w 1933 r. Commission Intenationale „Pro Deo" – strukturę, której zadaniem było zwalczanie komunizmu na gruncie religijnym i duchowym.

CZYTAJ TAKŻE: Jarzmo, strzały i fasces – Hiszpański faszyzm i narodowy radykalizm, cz. 2 – José Antonio i Ramiro Ledesma Ramos

Centra krajowe

Organizacja Auberta prowadziła swoją pracę także poprzez centra krajowe, czyli afiliowane ugrupowania antykomunistyczne w poszczególnych krajach. Do najbardziej znanych należało belgijskie Societe' d' Etudes Politiques, Economiques et Sociales, założone w końcu 1924 r. W wielkiej Brytanii EIA reprezentowana była przez Economic League, która od 1926 r. posiadała własną komórkę informacji i studiów, śledzącą działalność radykalnych ruchów społeczno-politycznych. Liga wydawała także pismo „Russia Today", będące odpowiedzią na periodyk o tym samym tytule wydawany przez organizację Friends of the Soviet Union.

Paradoksalnie trudności z powołaniem krajowego centrum EIA wystąpiły w Polsce. Antykomunistyczne środowiska nad Wisłą wspierały powstanie EIA już w 1924 r., a Théodore Aubert korespondował w tej sprawie z Romanem Dmowskim. W zjeździe ententy w 1925 r. Polskę reprezentował działacz narodowy Włodzimierz Marszewski. Korespondencję w sprawie powołania centrum krajowego w Polsce prowadził Aubert także z ks. Antonim Około-Kułakiem, prezesem Ligi Antybolszewickiej i znawcą problematyki rosyjskiej. Później w sprawę tę zaangażował się i osobiście spotkał z Aubertem (w marcu 1926 r. w Londynie) także hr. Adam Zamoyski. Wszystkie te rozmowy nie doprowadziły jednak do powołania centrum krajowego.

Dopiero spotkanie Théodore'a Auberta z działaczem harcerskim Henrykiem Glassem w sierpniu 1926 r. na IV Międzynarodowej Konferencji Skautowej w Kandersteg w Szwajcarii doprowadziło do nawiązania trwałej współpracy. Rok później Glass z pomocą Stanisława Grabskiego (prywatnie był jego zięciem) powołał pismo „Walka z Bolszewizmem", a w 1928 r. – strukturę o nazwie Porozumienie Organizacji Współdziałających w Zwalczaniu Komunizmu, które zostało afiliowane jako centrum krajowe EIA w Polsce. Ugrupowanie Glassa było najbardziej aktywną i kompetentną z polskich organizacji antykomunistycznych i z powodzeniem prowadziło działalność także w warunkach okupacji hitlerowskiej pod kryptonimem „Blok".

Miesięcznik „Walka z Bolszewizmem". Źródło: Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa

Stosunek do państw „osi"

Szczególną uwagę przywiązywał Aubert do relacji z Niemcami. Zbliżenie sowiecko-niemieckie, do którego doszło w latach 20., niepokoiło działaczy EIA i w konsekwencji doprowadziło do nawiązania relacji z NSDAP. Grigorij Łodyżeński, który spotkał się z jej przedstawicielami w 1931 r., mimo szeregu wątpliwości uznał, że znajdują się w niej elementy wartościowe dla akcji antykomunistycznej. Dwa lata później Aubert oceniał, że dojście Hitlera do władzy pokrzyżowało sowieckie plany bolszewizacji Niemiec i pozytywnie wypowiadał się antykomunizmie nazistów. Kierownictwo EIA od początku dostrzegało negatywne aspekty ideologii narodowo-socjalistycznej, szczególnie jej nastawienie do Żydów i Słowian. Jednak generalna ocena III Rzeszy – państwa, w którym walka z komunizmem stanowiła jeden z priorytetów rządu – była pozytywna. Szczególnie w drugiej połowie lat 30., gdy ZSRR ostatecznie wyszedł z izolacji i został przyjęty do Ligi Narodów, a nowa taktyka Kominternu tworzenia frontów ludowych odnosiła sukcesy w kolejnych krajach, dla antykomunistycznych aktywistów państwo Hitlera jawiło się jako jedyna siła zdolna przeciwstawić się ekspansji bolszewizmu.

Théodore Aubert i jego współpracownicy widzieli w faszystowskich dyktaturach zaporę dla rozszerzających się wpływów bolszewizmu. Wspierali więc ideę Paktu Antykominternowskiego, współpracowali z Japonią i zwalczali ideę bezpieczeństwa zbiorowego, widząc w niej taktykę Kominternu prowadzącą do zniesienia międzynarodowej izolacji ZSRR. EIA akceptowała międzynarodowe posunięcia III Rzeszy, a dokonany we wrześniu 1938 r. w Monachium rozbiór Czechosłowacji oceniała jako koniec „czerwonej bazy" w Pradze.

Współpraca międzynarodówki antykomunistycznej z Niemcami ustała po podpisaniu paktu Ribbentrop-Mołotow, a wybuch wojny w zasadzie położył kres międzynarodowej działalności EIA. Aubert i jego szwajcarscy współpracownicy skupili się na sytuacji wewnętrznej swojej ojczyzny. Obawiając się powtórzenia wypadków z końca 1918 r. (inspirowanych przez agenturę bolszewicką niepokojów społecznych), za-

jęli się działaniami mającymi zapobiec ewentualnemu przewrotowi komunistycznemu. Aubert oddał do dyspozycji władz federalnych struktury EIA w Szwajcarii wraz jej zasobami informacyjnymi.

CZYTAJ TAKŻE: Czterokrotnie pogrzebany – ekshumacja José Antonio Primo de Rivery

Schyłek działalności

Ostatnią zagraniczną misją przedstawiciela ententy była podróż Łodyżeńskiego do Finlandii podczas wojny zimowej z ZSRR. Jej celem miało być przeprowadzenie akcji propagandowej wśród jeńców sowieckich i utworzenie z nich jednostki walczącej po stronie fińskiej. Pomysły te zostały jednak chłodno przyjęte przez socjaldemokratyczny rząd w Helsinkach, który stał na stanowisku, że Finlandia prowadzi wyłącznie wojnę obronną i nie chciał być postrzegany jako awangarda krucjaty antybolszewickiej. Misja Łodyżeńskiego zakończyła się więc fiaskiem.

Przystąpienie ZSRR do koalicji antyhitlerowskiej i jego sukcesy militarne sprawiły, że radykalnie antykomunistyczna i przychylna wobec państw osi Entente Internationale Anticommuniste stała się obciążeniem dla władz Szwajcarii, zainteresowanych normalizacją stosunków z sowietami. Została więc zepchnięta na margines życia społeczno-politycznego, a władze federalne zdystansowały się od niej. Tym samym formuła, w jakiej organizacja działała, w nowych, powojennych warunkach uległa wyczerpaniu. Ciężar walki z komunizmem przejęły po wojnie USA.

W tych okolicznościach w listopadzie 1950 r. istniejąca od 1924 r. antykomunistyczna międzynarodówka zawiesiła swoją działalność. Jej archiwa zostały przekazane Bibliotece Publicznej i Uniwersyteckiej w Genewie (Bibliotheque Publique et Universitaire, obecnie Bibliotheque de Geneve), początkowo jako depozyt, a później dar Théodore'a Auberta, który złożył dyspozycję, by nie ujawniano ich istnienia przed rokiem 1975. Syn Théodore'a Auberta Edouard przedłużył ten okres do roku 1991. Dopiero wnuk Auberta Jean-Pierre podjął decyzję o otwarciu archiwum EIA dla badań historycznych. Te okoliczności sprawiły, że przez długie lata – poza nielicznymi wzmiankami – działalność Entente Internationale Anicommuniste nie była szerzej znana, a w piśmiennictwie polskim niemal zupełnie nieobecna.

Od kilkunastu lat trwają badania dziejów tej organizacji, owocujące zarówno obszernymi monografiami, jak i przyczynkarskimi artykułami. Polska historiografia jak dotąd tematu tego nie podejmuje.

Bibliografia

1. M. Caillat, *L'Entente internationale anticommuniste de Théodore Aubert*, Lausanne 2016.
2. R.M. Franco, *The last White victory. Aleksandr Guchkow and the Conradi-Polunin proces of 1923*, „Revolutionary Russia", 2023, t. 36, nr 1, ss. 76-99.
3. A. Senn, *Assasination in Switzerland: Murder of Vatslav Worovsky*, The Univercity of Wisconsin Press, 1981
4. H.R. Southworth, *Conspiracy and the Spanish Civil War. The Brainwashing of Francisco Franco*, London, 2002

Oryginał:
https://nlad-kopia1113.instawp.site/dzieje-antykomunistycznej-miedzynarodowki-entente-internationale-contre-la-iii-e-internationale-1924-1950/

DOBRA ANALIZA WYMAGA CZASU

Rzetelny tekst to dni pracy: źródła, dane, redakcja. Każda wpłata pozwala nam przygotować kolejny. Nawet niewielka kwota ma znaczenie.

WSPIERAM ANALIZY

wspieram.nlad.pl



Zeskanuj, aby wesprzeć